EDUKACJA HUMANISTYCZNA nr 2 (33), 2015
Szczecin 2015

Anna Józefowicz
Uniwersytet w Białymstoku

KLUCZOWA PROBLEMATYKA I WARTOŚCI NAJNOWSZEJ POLSKIEJ PROZY DLA DZIECI

Wstęp

Od lat dziewięćdziesiątych rynek książki zaczął rządzić się prawami popytu, książka stała się towarem, który trzeba dobrze sprzedać, a dziecko klientem, którego trzeba odpowiednio zachęcić do kupna produktu[1]. Wartościowa literatura dla dzieci, czyli będąca narzędziem wychowawczym i artystycznym, która przez kilka wieków przechodziła trudną drogę od nadmiernego dydaktyzmu do pożądanego artyzmu, dziś w dobie ponowoczesności musi walczyć z komercjalizmem wpisanym w poetykę poszczególnych tekstów, sposób ich prezentacji oraz sprzedaży[2]. Wiele książek dla dzieci i młodzieży obrasta kiczowatymi gadżetami, ich celem zaś staje się dostarczenie łatwej rozrywki i przyjemności, a nie zmuszanie do intelektualnego wysiłku poznawczego. Sprzyja temu także kreacja bohaterów literackich jako postaci akcji, a nie refleksji i uczuć, oraz bylejakość języka – uproszczonego, stylizowanego na język nastolatków (serie książek *W.I.T.C.H* czy *Koszmarny Karolek*)[3]. Michał Zając zmiany pod względem formy i treści książki dla młodego czytelnika tłumaczy potrzebą ich wizualnej atrakcyjności, tak aby nie straciły siły przyciągania w obliczu rywali, jakimi są kino, multimedia, telewizja, Internet[4].

Z jednej strony wiele wydawnictw, nastawionych głównie na zysk, oferuje streszczenia i przeróbki klasyki z ilustracjami z filmów Disneya, z drugiej – powstają nowe wydawnictwa, które promują książki ambitne, budują swoją ofertę w oparciu o określony profil książek, autorów i tematykę, a nawet literaturę danego kraju. Te niekomercyjne wydawnictwa upowszechniają przemyślną i dopracowaną lekturę, traktują młodego czytelnika

[1] D. Świerszczyńska-Jelonek, *Polska literatura dla dzieci młodszych, lata dziewięćdziesiąte*, [w:] *Kultura literacka dzieci i młodzieży u progu XXI stulecia,* red. J. Papuzińska, G. Leszczyński, Warszawa 2002, s. 69–79.

[2] V. Wróblewska, *Postmodernizm we współczesnej literaturze dla dzieci i młodzieży*, [w:] *Książka dziecięca 1990–2005. Konteksty kultury popularnej i literatury wysokiej,* red. G. Leszczyński, Warszawa 2006, s. 101.

[3] Ibidem, s.103.

[4] M. Zając, *Książka dla dzieci pośród innych mediów*, [w:] *Młody czytelnik w świecie książki, biblioteki i informacji,* red. K. Heska-Kwaśniewicz, I. Socha, Katowice 1996, s. 213–219.

z godnością, mają na uwadze jego intelektualny, emocjonalny czy też estetyczny rozwój. Należy wymienić tu: wydawnictwo „Zakamarki", specjalizujące się w szwedzkiej literaturze dla dzieci[5]; wydawnictwo „Hokus-Pokus", specjalizujące się w holenderskiej literaturze dla dzieci i młodzieży; wydawnictwo „Wytwórnia", wydające przede wszystkim książki dla dzieci z ładnymi obrazkami; wydawnictwo „Muchomor", pomysłowo promujące wśród nieco dzieci starszych łączenie przygody z historią i filozofią[6]; wydawnictwo „EneDueRabe", dbające o emocjonalny rozwój dzieci[7]; wydawnictwo „Zielona Sowa", proponujące serię „Najpiękniejsze wiersze dla dzieci", podobnie jak wydawnictwo „Wilga" oraz „Dwie Siostry".

Pedagodzy, wychowawcy, pisarze i artyści świadomi zagrożenia merytorycznego poziomu polskiej książki dla dzieci oraz trudności wyłonienia z tak skomercjalizowanego rynku wydawniczego wartościowej literacko i artystycznie lektury, uaktywnili działalność Polskiej Sekcji IBBY – Stowarzyszenia Przyjaciół Książki dla Młodych oraz powołali Fundację „ABCXXI. Cała Polska czyta dzieciom", których zadaniem jest promocja tejże wartościowej książki. IBBY przyznaje najwyższe nagrody w dziedzinie literatury dla młodego czytelnika: Książkę Roku, Nagrodę im. Hansa Christiana Andersena (najważniejsze międzynarodowe odznaczenie za twórczość dla dzieci) i dokonuje wpisów najlepszych książek na Listę Honorową IBBY (o wpisie decyduje wysoki poziom literacki oraz artystyczny, a także uniwersalne przesłanie, dające książce możliwość i szansę zaistnienia na szerokim rynku)[8]. Fundacja ABC ustala Złota Listę książek, które „uczą dzieci czegoś dobrego, pobudzają do refleksji lub śmiechu, doskonalą język, rozwijają wyobraźnię, przynoszą dobre wzorce zachowań – życzliwości, uczciwości, mądrości, odwagi"[9]; jest też inicjatorem Konkursu Literackiego im. Astrid Lindgren na współczesną książkę dla dzieci i młodzieży. Na straży wartościowej literatury stoi również kwartalnik „Guliwer". Czasopismo ukazuje się od 1991 roku; prezentuje nowości książkowe dla dzieci i młodzieży oraz eseje i szkice poświęcone literaturze czwartej. Redakcja czasopisma ustanowiła także Nagrodę Literacką im. Kornela Makuszyńskiego, przyznawaną polskim autorom za książkę literacką dla dzieci młodszych[10].

Maria Ostasz w jednym z artykułów[11] dokonuje przeglądu – syntezy polskiej prozy dla dzieci i młodzieży drugiej połowy XX wieku. Wymienia powieści dziecięco-młodzieżowe, baśnie, przykłady fantastyki literackiej, a także liczące się ośrodki badań nad literaturą dziecięco-młodzieżową oraz mechanizmy sterowania ówczesnym rynkiem czy-

[5] Wydawnictwo „Zakamarki" wydaje między innymi nieznane dotąd w Polsce utwory Astrid Lindgren (*Mała Ida też chce psocić; Dzień dziecka w Bullerbyn*) i innych szwedzkich autorów, takich jak Ulf Stark czy Jujja Wieslander.

[6] Na przykład Szymona Sławińskiego *Mały powstaniec*; Leszka Kołakowskiego, *Debata Królika z Dudkiem o Sprawiedliwości.*

[7] Na przykład Svein Nyhus, *Tato!* czy Birgitta Stenberg, Mati Lepp, *Billy jest zły*, których bohaterowie znajdują się w sytuacjach bliskich każdemu dziecku (tęsknota za bliskim, skrajne emocje).

[8] Polska Sekcja IBBY, www.ibby.pl, dostęp: 15.02.2016.

[9] Złota Lista, www.calapolskaczytadzieciom.pl/zlota-lista, dostęp: 15.02.2016.

[10] „Guliwer", www.facebook.com/kwartalnik.guliwer, dostęp: 15.02.2016.

[11] M. Ostasz, *Proza dziecięco-młodzieżowa w drugiej połowie XX stulecia*, „Annales Academiae Paedagoicae Cracoviensis" 2008, s. 89–104.

telniczym. Niniejszy tekst, podkreślający potrzebę ciągłości badań historyczno-literackich literatury czwartej czy osobnej, jak zwykło się określać literaturę dla dzieci i młodzieży, zawierać będzie przegląd – próbę syntezy polskiej prozy dziecięcej[12] początków XXI stulecia: jej warunki rozwoju, problematykę oraz wartości (estetyczne, społeczno-kulturowe, moralne), jakie ze sobą niesie. Dokonuję przeglądu problematyki prozy dla dzieci, którą odnajdziemy na stronie Polskiej Sekcji IBBY oraz Fundacji ABC, prozy ważnej ze względu na pełnione funkcje: teleologiczną, aktywizującą, kompensacyjną, terapeutyczną, dydaktyczno-wychowawczą, edukacyjno-poznawczą i ludyczną[13].

„Wielka zabawa" i edukacja

Kultura czytelnicza kształtuje się w dzieciństwie, kiedy to dziecko w domu rodzinnym zdobywa pierwsze doświadczenia związane z książką, przez obserwację uczy się należytego stosunku do literatury, a wspólne czytanie z bliskim mu dorosłym staje się wartością i formą tworzenia więzi, dobrego „współbycia". Na opiekunie spoczywa odpowiedzialność wychowania przyszłego czytelnika; dzieje się to naturalnie, gdy w edukację włączony zostaje element zabawy, gry, porządku karnawału. Jerzy Cieślikowski wiele lat temu udowodnił, analizując dziecięcy folklor, że dziecko to *homo ludens*, istota, której żywiołem jest zabawa, a wszystko to, co stworzyli dorośli dla dzieci i co dzieci od nich przejęły, służyło zabawie[14].

Beztroska i nieustanna zabawa, trwanie w bezczasie, przygody, które niesie życie codzienne, to najczęstsze motywy współczesnej prozy dla najmłodszego odbiorcy. Codzienne sytuacje zmieniają się tu w niebywałe przygody, a kontakt z akceptującym i wspierającym rodzicem, dziadkiem czy przyjacielem jest najważniejszy. Dwuadresowość tej literatury jest sprawą naturalną, po części za względu na ważność wspólnego czytania z dzieckiem (wspomniana powyżej nauka kultury czytelniczej i budowania więzi), po części zaś, jak twierdził Kazimierz Wyka, ze względu na odbijanie się w niej jak w szklanej kuli wszystkich problemów literatury ogólnej. Współcześnie twierdzi się, że nie ma osobnej literatury

[12] Mimo że tematem artykułu czynię prozę polską dla dzieci i młodzieży XXI wieku, istotne wydaje się przynajmniej wymienienie wyróżnionych nagrodami (wyliczonymi powyżej) współczesnych autorów tomików wierszy oraz wznowień klasyki baśni i legend, pojawiających się na obecnym rynku wydawniczym. Wyróżnione wiersze dla dzieci to między innymi: Jarosława Mikołajewskiego *Wiersze z kąpieli*; Michała Rusinka *Wierszyki domowe*; Zofii Beszczyńskiej *Z górki na pazurki*; Małgorzaty Strzałkowskiej, *Zielony, żółty, rudy, brązowy!*; *Leśne głupk*i; *Wiersze do poduchy*; *Wyliczanki z pustej szklanki*; *Rady nie od parady*; *Wiersze, że aż strach*; Marcina Brykczyńskiego *Ni pies, ni wydra*; *Z deszczu pod rynnę*; *12 kolorów*; *Alfabestia*; Adama Jaromira *Zarafa*. Wydawnictwo Media Rodzina wydało serię „Klasyka w nowych szatach", składającą się, jak sugeruje tytuł, ze znanych od pokoleń baśni i legend, tyle że w nowym wydaniu (*Śpiewająca Lipka. Baśnie Słowian Zachodnich* w tłumaczeniu Ligii Jasnoszowej; *Baśnie* Andersena w tłumaczeniu Bogusławy Sochańskiej; *Baśnie* braci Grimm w tłumaczeniu Elizy Pieciul-Karmińskiej). W nowym wydaniu ukazały się także *Legendy polskie* Wandy Chotomskiej (Wydawnictwo Literatura).

[13] Z. Adamczykowa, *Literatura „czwarta" – w kręgu zagadnień teoretycznych*, [w:] *Literatura dla dzieci i młodzieży (po roku 1980)*, red. Krystyna Heska-Kwaśniewicz, Katowice 2008, s. 28.

[14] J. Cieślikowski, *Wielka zabawa*, Wrocław 1985.

dla dzieci i osobnej dla dorosłych, tak jak nie ma osobnej czekolady. Jeżeli literatura jest dobra, czytają ją z równym zainteresowaniem dzieci i dorośli[15].

W najnowszej prozie dla dzieci wyróżnić można liczne realistyczne opowieści z bohaterami dziecięcymi, które dotyczą sytuacji życia codziennego; ich akcja najczęściej zostaje umieszczona w przedszkolu lub w rodzinnym domu. Przykładem jest tu twórczość Grzegorza Kasdepke (*Kuba i Buba, czyli awantura do kwadratu; Kacperiada. Opowiadania dla łobuzów i nie tylko; Detektyw Pozytywka; Horror! czyli skąd się biorą dzieci*) oraz Renaty Piątkowskiej (*Opowiadania dla przedszkolaków*; koleje przygody Tomka w *Opowiadaniach z piaskownicy*; *Nie ma nudnych dni; Na wszystko jest sposób*) czy Joanny Papuzińskiej (*Jak się koty urodziły*). Dużo humoru związanego z sytuacjami codziennymi odnajdziemy także w powieściach dla nieco starszych dzieci autorstwa Doroty Suwalskiej (*Bruno i siostry*), Ewy Grętkiewicz (*Szczękająca szczęka Saszy*; *Dostaliśmy po dziecku*), Barbary Stenki (*Masło przygodowe* – z akcentem na postawę tolerancji) lub Marcina Wichy (*Klara. Słowo na „Szy"* – z iście mikołajkowym poczuciem humoru). Codzienne życie przynosi bohaterom wiele przygód, a poruszane tematy są bliskie dziecku – chociażby zaaklimatyzowanie się w przedszkolu, zabawy w piaskownicy, utarczki ze szkolnymi kolegami, wakacje na wsi u ukochanych dziadków.

Obok historii dziejących się w rzeczywistym świecie mamy fantastyczne opowieści – bajeczki dziecięce z dziecięcymi bohaterami (Grażyna Bąkiewicz, *Kosmiczni odkrywcy. Franio i jego babcia*; Rafał Witek, *Julka Kulka, Fioletka i ja*), a także takie, których bohaterami oprócz dzieci są upersonifikowane zwierzątka, roślinki bądź przedmioty (Malina Prześluga, *Bajka i Majka* oraz *Ziuzia;* Wojciech Widłak, *Pan Kuleczka*; seria Anity Głowińskiej o *Kici Koci*; Roksana Jędrzejewska-Wróbel, *Maleńkie Królestwo królewny Aurelki*; Beata Ostrowicka, *Lulaki, Pan Czekoladka i przedszkole*; Joanna Wachowiak, *O czym nie śniło się dorosłym* oraz *Opowiastki dla małych uszu*; Joanna Olech, *Pompon na wakacjach*; Grażyna Ruszewska, *Leon i kotka, czyli jak rozumieć mowę zegara*; Anna Onichimowska, *Sen, który odszedł*; Liliana Bardijewska, *Zielony wędrowiec* oraz *O czym szumią muszle*). Owe fantastyczne opowieści są odmianą współczesnej baśni (nowoczesnej, autorskiej), która porusza aktualne problemy w sposób oryginalny, przy wykorzystaniu różnych gatunków literackich oraz elementów konwencji baśni magicznej, takich jak topos wędrówki (z której bohater powraca odmieniony – uszlachetniony), magii, antropomorficznej wizji świata, tryumfu dobra. Nowoczesna baśń oddaje także tok dziecięcego myślenia i siłę jego wyobraźni, pokazując, że przygoda czeka w każdym miejscu. „Tego typu opowieści kryją w sobie odświeżające zdumienie codziennością i dyskretną prawdę, że bajki magiczne są wszędzie – trzeba tylko umieć ich szukać"[16].

W wymienionych lekturach na pierwsze miejsce wysuwa się funkcja ludyczna literatury, dominuje kategoria wielkiej zabawy, „nicnierobienia", które, jak pisał Grzegorz Lesz-

[15] Z. Adamczykowa, *Literatura czwarta*..., op. cit., s. 13–47.
[16] B. Niesporek-Szamburska, *Baśń*, [w:] *Literatura dla dzieci i młodzieży*..., op. cit., s. 56.

czyński, należy do przywilejów szczęśliwego dzieciństwa[17], a lekturze towarzyszy radość wspólnego czytania i śmiech. Książki z bohaterami zwierzęcymi pełnią także funkcję kompensacyjną i dydaktyczno-wychowawczą. Za pomocą zwierzęcego bohatera łatwiej uwrażliwić dziecko na krzywdę wyrządzaną drugiemu, zastanowić się nad istotą przyjaźni lub pomocy słabszym. Przykładem wielkiej przyjaźni między psem a człowiekiem, oddania i wierności jest powieść Barbary Gawryluk *Dżok. legenda o psiej wierności*. To wzruszająca hagiografia psa Dżoka, uhonorowanego w Krakowie pomnikiem za to, że przez kilkanaście miesięcy czekał na swojego pana, którego na jednym z krakowskich rond zabrało pogotowie. W innych lekturach autorzy pozwalają psim bohaterom pisać pamiętniki i przemawiać z „psiej perspektywy", co staje się także rodzajem poradnika, wyjaśniającego na przykład, jak traktować słabszych i dlaczego należy ponosić odpowiedzialność za swoje czyny (Maria Rajchel, *Przygody Tigusa*; Katarzyna Terechowicz, Wojciech Cesarz, *Pamiętnik grzecznego psa;* Marcin Pałasz, *Chciałbym mieć psa, czyli jak wychować człowieka*).

Wszystkie omawiane książki łączy przesłanie o magicznej sile ciepła domowego ogniska oraz rodzinie, która powinna dawać dziecku poczucie bezpieczeństwa, uznania, miłości i szacunku, które stają się motorem napędowym rozwoju emocjonalnego oraz społecznego. Czas zabawy dziecka w analizowanych powieściach jest bezcenny, tak samo jak siła jego wyobraźni, która w jednej chwili może przenieść bohatera na inną planetę (*Kosmiczni odkrywcy*). Zwariowanych bohaterów nie sposób nie polubić (*Pan Kuleczka*), a udzielane przez nich wskazówki, dalekie od moralizatorstwa i dotyczące codziennych spraw, są dla małego dziecka bezcenne (*Kicia Kocia*).

Oprócz kategorii wielkiej zabawy w literaturze fantastycznej dla dzieci zaznacza się tendencja psychoedukacyjna czy też psychoterapeutyczna. Bohaterowie opowieści – zwierzątka – uczą czytelnika nowych zachowań, a kreacja fantastycznego świata, jego cudowność i baśniowość, sprzyja przełamywaniu lęków u bohaterów. Mamy tu ekspresję całej gamy uczuć i podkreślanie poszanowania dla wszystkich emocji bohaterów. Problemem często poruszanym jest inność, poszukiwanie swojego ja i związane z tym rozumienie tolerancji (Beata Ostrowicka, *Ale ja tak chcę!*; Liliana Bardijewska, *Moje – nie moje* oraz *Zielony wędrowiec*; Anna Onichimowska, *O zwierzaku, którego nie było* oraz *Piecyk, czapeczka i budyń* czy *Najwyższa góra świata*; Grzegorz Janusz, *Misiostwo świata*; Małgorzata Strzałkowska z serią o Zielonym – *Zielony i Nikt* czy *Zielony, Nikt i Ktoś*; Roksana Jędrzejewska-Wróbel, *Gębolud;* Joanna M. Chmielewska, *Niebieska niedźwiedzica***;** Ewa Grętkiewicz, *Szczękająca szczęka Saszy*), miłość (Katarzyna Ziemnicka, *Hipacy chce się zakochać),* odpowiedzialność za przyrodę ożywioną i martwą (Eliza Piotrowska, *Bajka o drzewie*; Jacek

[17] G. Leszczyński, *Książki pierwsze. Książki ostatnie? Literatura dla dzieci i młodzieży wobec wyzwań nowoczesności*, Warszawa 2012, s. 79.

Lelonkiewicz, *Okruszek z Zaczarowanego Lasu*), kwestie nierówność społecznej, braku możliwości edukacji dzieci, biedy (Agnieszka Suchowierska, *Mat i świat*)[18].

Wysokimi walorami psychoedukacyjnymi odznaczają się dowcipne i jednocześnie wzruszające opowiadania Małgorzaty Szyszko-Kondej (*Gdzie ucieka czas taty?*; *Sejf z milionem w środku, czyli bestseller III b*). Autorka tworzy opowiadania otwarte, podsuwając ważne tematy do rozmów z dziećmi. Porusza się w nurcie literatury realistycznej z bohaterem pierwszoosobowym, co sprzyja identyfikacji czytelnika z bohaterem-narratorem, tym bardziej że opisywane sytuacje dotyczą spraw codziennych, mających miejsce w szkole (dyskryminowanie kolegów, agresja), domu (sztuka akceptacji rodzeństwa) lub na podwórku (nauka obrony swego zdania).

Anna Maria Krajewska przytacza słowa Brunona Bettelheima, który twierdził, że głównym zadaniem literatury dla dzieci jest budzenie chęci do życia, otwieranie przed czytelnikiem drzwi na świat, przekonywanie, że warto żyć i że zmieniając siebie, można w jakimś stopniu zmienić zewnętrzną rzeczywistość[19]. Znaczna część współczesnych tekstów dla dzieci prezentuje świat jako miejsce przyjazne, a za pomocą symbolicznych, archetypowych postaci i zdarzeń chce przekazać uniwersalne prawidła ludzkiej egzystencji oraz postawy wobec życia. Jak pisała Alicja Baluch, to nie jest proste opisywanie, tylko modelowanie[20]. Taka jest twórczość Grzegorza Kasdepkego, obecnie jednego z najbardziej znanych pisarzy dla dzieci, którego książki wpływają na rozwój systemu wartości u małych czytelników i są źródłem głębokich wzruszeń oraz praktycznych informacji. Autor wydał ponad trzydzieści książek cieszących się międzynarodową już sławą, nominowanych i nagradzanych przez Polską Sekcję IBBY (*Kacperiada. Opowiadania dla łobuzów i nie tylko*; *Przyjaciele*), wyróżnianych Nagrodą Edukacja XXI (*Co to znaczy... 101 zabawnych historyjek, które pozwolą zrozumieć znaczenie niektórych powiedzeń*), „Bestsellerek" (*Bon czy ton. Savoir vivre dla dzieci*) czy Nagrodą Literacką im. Kornela Makuszyńskiego (*Kuba i Buba*). Sam pisarz potrafi dziwić się jak dziecko, jest blisko świata dziecięcych przeżyć, a jednocześnie nie zapomina o nienagannym stylu wypowiedzi literackiej i wyszukanym słownictwie. W atmosferze radości kreuje bohaterów o wyraziście zarysowanych charakterach, podejmuje z czytelnikiem naukę zasad dobrego wychowania (*Bon czy ton. Savoir vivre dla dzieci*), umiejętność rozróżniania emocji (*Wielka księga uczuć*; *Kocha, lubi, szanuje, czyli jeszcze o uczuciach*), poznawanie wartości humanistycznych (*Drużyna pani Miłki, czyli o szacunku, odwadze i innych wartościach*). Bawi się językiem (*Niesforny alfabet*; *Fochy for-*

[18] Oddzielna kwestią jest to, że w przypadku zaistnienia w życiu dziecka sytuacji lękotwórczych rodzice i wychowawcy mogą sięgnąć po typowe bajki terapeutyczne, których celem jest pomóc dziecku w trudnej dla niego sytuacji. Zastosowanie technik behawioralnych może obniżyć lęk związany na przykład z rozwodem rodziców, pójściem do przedszkola czy szkoły (najczęstsze tematy bajek terapeutycznych), a także pomóc spojrzeć inaczej na niełatwą naukę nowych umiejętności. Szczególnie bogatą ofertą dysponuje Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne (między innymi książka Elżbiety Zubrzyckiej *O zajączku Filipie, który ze strachu dokonał wielkich czynów*, z której to dziecko dowiaduje się, jak zamienić własną słabość w siłę).

[19] A.M. Krajewska, *Literacki obraz świata we współczesnej książce dla młodzieży,* [w:] *Książka dziecięca 1990–2005: konteksty kultury popularnej i literatury wysokiej,* red. G. Leszczyński, D. Świerczyńska-Jelonek, M. Zając, Warszawa 2006, s. 94.

[20] A. Baluch, *Archetypy literatury dziecięcej*, Wrocław 1993.

tuny, czyli Kuba i Buba w gąszczu słów), związkami frazeologicznymi (*Co to znaczy... 101 zabawnych historyjek, które pozwolą zrozumieć znaczenie niektórych powiedzeń*), matematyką (*Na co zachorował cyrkiel oraz o tym, kto wygrał zawody w liczeniu: historyjki matematyczne*; *Do trzech odlicz! Zabawy matematyczne*), mitologią (*Mity dla dzieci*), a nawet gra w detektywa (*Detektyw Pozytywka*).

Unikatowym pisarzem ze względu na literacki temat – satyryczne przedstawienie współczesności – jest Paweł Beręsewicz. Można się zastanawiać nad odbiorcą jego fabuł, gdyż tematem swych rozważań autor czyni wariacje na temat obecnego świata mediów, mody, sukcesu, cele brytów, czyli hedonistycznych wartości (*A niech to czykolada!*). Sparodiowanie rzeczywistości nakręcanej przez ciągle nowe stymulatory – elektroniczne gadżety, sławę, awans, finanse – stanowi równie dobry temat do refleksji dla dorosłego czytelnika. Z jednej strony bohaterowie prozy Pawła Beręsewicza ulegają płynącym z mediów mitom o karierze i ostatecznie przeżywają rozczarowanie, a nawet kompromitację, a więc ponoszą karę za swoją próżność (*Noskawery)*; z drugiej strony autor potrafi tworzyć wzorce zachowań, wykorzystując media jako ważne źródło informacji, propaguje oglądanie dobrych programów telewizyjnych typu Animal Planet lub poleca przeglądanie w Internecie stron obcojęzycznych, które sprzyjają nauce języków obcych (*Wszystkie lajki Marczuka*). Im dana książka jest później wydana i do im młodszego pokolenia skierowana, w tym bardziej naturalny sposób obecność mediów wpisuje się do świata przedstawionego (Barbara Kosmowska, *Buba*; Katarzyna Majgier, *Tajemnice starego pałacu. Duch z Niewiadomic*)[21].

Trudne tematy (choroba, śmierć, wojna, osamotnienie, adopcja)

Tematy trudne, takie jak choroba (Magda Papuzińska, *Wszystko jest możliwe*; Olga Masiuk, *Tydzień Konstancji*; Maria Ewa Letki, *Nie wiem, skąd wiem*; Tomasz Kwaśniewski, *Jedno oko na Maroko*; Beata Majchrzak, *Opowieść o Błękitnym Psie, czyli o rzeczach trudnych dla dzieci*), śmierć (Grzegorz Gortat, *Ewelina i Czarny Ptak*; Jarosław Mikołajewski, *Kiedy kiedyś, czyli Kasia, Panjan i Pangór*; Barbara Kosmowska, *Dziewczynka z parku)* czy wojna, coraz częściej pojawiają się w literaturze dla dzieci. Głośny jest temat dziecięcego autyzm (Roksana Jędrzejewska-Wróbel, *Kosmita*; Beata Wróblewska, *Jabłko Apolejki*), uświadamiający już najmłodszym istnienie osób o innych stanach świadomości.

Samotność dziecka to jeden z bardziej rozpowszechnionych oraz poruszających tematów we współczesnej kulturze. W najnowszej literaturze polskiej dla najmłodszych dziecko samotne to dziecko z tak zwanego zimnego domu, gdzie panuje chłód emocjonalny, nie zważa się na emocje, zakłócona jest komunikacja, rodzice są nieodpowiedzialni bądź nieprzygotowani do swoich rodzicielskich ról. Takie dzieci, łaknąc bliskości, marzą i fantazjują, tworzą alternatywne rzeczywistości. Liczni autorzy pozwalają bohaterom odnaleźć się w tych „wykreowanych" światach; w nich też dziecko bezradne, nienauczone w dysfunkcyjnym domu elementarnych prawd o życiu, przechodzi próby charakteru, uczy

[21] J. Papuzińska, *Wpływ świata mediów na kształt książki dziecięcej i style jej odbioru,* [w:] *Książka dziecięca 1990–2005*..., op. cit., s. 12–30.

się dokonywać właściwych wyborów, odkrywa swój potencjał (Dorota Kassjanowicz, *Cześć, wilki!*; Katarzyna Ryrych, *O Stephenie Hawkingu, czarnej dziurze i myszach podpodłogowych*; Iwona Czarkowska, *Biuro Zagubionych Zabawek*; Romek Pawlak, *Miłek z Czarnego Lasu*; Anna Onichimowska, *Dzień czekolady* oraz niektóre opowiadania ze zbioru *Najwyższa góra świat).* Ta literatura – mądra, wielopłaszczyznowa, ucząca empatii – realizuje przede wszystkim funkcję kompensacyjną, w świecie fantazji wyrównuje braki i niedostatki życia realnego. Schemat podróży (w czasie lub do alternatywnego świata) nadal służy konstruowaniu przypowieści czy powiastek edukacyjnych, w których wychowawcze przesłanie nie jest podane wprost, tylko poprzez ciekawą historię.

Złożonym tematem, w który wpisana zostaje samotność, jest również temat adopcji, na czele ze wzruszającym *Jeżem* Katarzyny Kotowskiej. Wykorzystanie w tej opowieści konwencji baśniowej pokazuje w niezwykle prosty i poruszający sposób smutek ludzi bezskutecznie pragnących dziecka, a także cierpienie dziecka opuszczonego i nieufnego. Podobnie jak w baśni magicznej, rodzice zostają tu poddani próbie; ich miłość zdejmuje czar nieufności z „najeżonego" chłopczyka, a dobre wróżki i cała przyroda sprzyjają opiekunom, którzy uczą się patrzeć sercem. „Nie martwcie się, tylko nie patrzcie oczami, bo oczy nie wszystko widzą i mogą was zwieść. Patrzcie sercem, serce się nie pomyli"[22]. Widoczna jest tu analogia do słów Lisa skierowanych do Małego Księcia: „Dobrze widzi się tylko sercem. Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu"[23].

Podobnie „baśniowo" temat adopcji potraktowała Maria Ewa Letki w *Wyspie urodzinowej.* Z kolei Lucyna Landau w książce *Witaj, córeczko!* dobitnie ukazała skrajne emocje (strach zmieszany z radością, niedowierzanie z pewnością, chęć bycia kochaną z brakiem zaufania), jakie targają Martą, która została adoptowana jako dziewięcioletnie dziecko. Wymienione książki, które dotykają tematu adopcji, mogą pełnić funkcję przewodników psychoedukacyjnych i dla dzieci, i dla dorosłych, gdyż tłumaczą, jak radzić sobie z trudnymi zachowaniami czy uczuciami, które bardzo często są wyrazem braku poczucia bezpieczeństwa i miłości.

Dosyć liczna jest literatura dla dzieci dotycząca tematyki II wojny światowej. Od roku 2011 Muzeum Powstania Warszawskiego wraz z Wydawnictwem Literatura wydało całą serię starannie opracowanych merytorycznie książek z cyklu *Wojny dorosłych – historie dzieci*, które służą pokazaniu dzieciom, czym jest wojna, totalitaryzm, rasizm i zagłada oraz jakie są postawy ludzi wobec destrukcyjnej mocy nienawiści. Krótka forma, wojna widziana oczami samych dzieci (często autentycznych osób) oraz poruszająca strona graficzna książek doskonale sprawdzają się jako lektura, która wspiera nauczycieli i wychowawców w zapoznawaniu najmłodszych czytelników z tymi trudnymi kwestiami. Wymienić należy: Joanny Papuzińskiej *Asiunię*; Michała Rusinka *Zaklęcie na „w"*; Pawła Beręsewicza *Czy wojna jest dla dziewczyn?*; Doroty Combrzyńskiej-Nogali *Bezsenność Jutki;* Beaty Ostrowickiej *Jest taka historia. Opowieść o Januszu Korczaku.* Poza serią powstały także inne powieści: Joanny Rudniańskiej *Kotka Brygidy*; Iwony Chmielewskiej *Pamiętnik*

[22] K. Kotowska, *Jeż*, Warszawa 1999.
[23] A. de Saint-Exupéry, *Mały Książę*, przeł. E. Łozińska-Małkiewicz, Toruń 1997.

Blumki; Marcina Szczygielskiego *Arka czasu*; Joanny Papuzińskiej *Mój tato szczęściarz*; Pawła Beręsewicza *Wszystkie lajki Marczuka*; Antóna Fortesa i Joanny Concejo *Dym*; Natalii Gancarz *Mietek na wojnie*.

Wojna jest nowym motywem w literaturze dla dzieci; jeszcze niedawno zaliczana do tematów tabu, podobnie jak śmierć, choroby, kalectwo, dziś – za sprawą zmian obyczajowych – jest w niej obecna. Opowieści o wojnie widzianej oczami dziecka są również pewnego rodzaju próbką nieznanej w Polsce od bodajże 1989 powieści historycznej dla młodego odbiorcy, powieści sprzyjającej wychowaniu patriotycznemu. W szkolnej edukacji obywatelskiej poszukuje się prawdy jako wartości, uczy się sztuki dialogu i mówienia o niewygodnych faktach, nawet gdyby to miała być ponura prawda o ludzkiej naturze, cierpieniu. Proza o tematyce wojennej dla dzieci ma za zadanie wyrobienie w czytelniku „właściwego stosunku do wielu ważkich pojęć, takich jak bohaterstwo, miłość do ojczyzny, godność ludzka, poświęcenie dla innych, humanizm”[24].

Wielcy rodacy

Wyszczególnić można nowy trend, jakim są połączone z leksykonem i anegdotą biografie znanych ludzi nauki i sztuki, które przygotowuje się z myślą o młodym czytelniku. Zaprezentowane dokonania wybitnych rodaków stanowią niemalże gotowe propozycje metodyczne na zajęcia z wielu przedmiotów szkolnych (przyroda, historia, fizyka, muzyka, język polski). Pokazywanie, czym jest pasja i jak rodził się talent, często połączony z ciężką pracą, może działać motywująco, być wskazówką do wyboru przyszłej ścieżki życiowej. Prym wiedzie tu pisarstwo Anny Czerwińskiej-Rydel, która opisała sylwetki polskich kompozytorów i muzyków (*Mistrz. Spotkanie z Witoldem Lutosławskim*; *Jaśnie Pan Pichon. Rzecz o Fryderyku Chopinie*; *Moja babcia kocha Chopina*; *W podróży ze skrzypcami. Opowieść o Henryku Wieniawskim*), naukowców (*Którędy do gwiazd?* – o Heweliuszu; *Kryształowe odkrycie. Powieść o Janie Czochralskim*; *Moc czekolady. Opowieść o Wedlach i czekoladzie*; *Teoria pana Alberta*; *W poszukiwaniu światła. Opowieść o Marii Skłodowskiej-Curie*; *Życie pod psem według Artura Schopenhauera*; *Ciepło – zimno. Zagadka Fahrenheita*), pisarzy (*Mój brat czarodziej* – o Juliuszu Tuwimie; *Fotel czasu* – o Aleksandrze Fredrze) oraz pedagogów (*Po drugiej stronie okna. Opowieść o Januszu Korczaku*).

O dorobku innych Polaków, którzy zasłużyli na to, by znał ich prawie cały świat, przypomina Marta Dzienkiewicz w książce o oryginalnym tytule *Pionierzy, czyli poczet niewiarygodnie pracowitych Polaków*, podkreślającej ważną cechę człowieka, który chce osiągnąć sukces: pracowitość.

Inne książki, które mogą pomóc w kształtowaniu twórczej postawy u dziecka i które przekonują, że sztuka jest świetną przygodą, a artysta czarodziejem, to stylizowane na kolorowe albumy wydania – również o wielce nietuzinkowych tytułach (Sebastian Cichocki,

[24] J. Z. Białek, *Ideowe i artystyczne właściwości prozy dla młodzieży o tematyce wojennej i okupacyjnej*, [w:] S. Frycie, *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1945–1970. Zarys monograficzny, materiały. T. 1. Proza*, Warszawa 1978, s. 459.

S.Z.T.U.K.A. Szalenie Zajmujące Twory Utalentowanych i Krnąbrnych Artystów; Daniel Mizieliński, Aleksandra Machowiak, *D.O.M.E.K.*; Ewa Solarz, *D.E.S.I.G.N.*). Zaznajamiają one dzieci z architekturą i sztuką projektowania, wspomagają aktywizowanie wyobraźni, ekspresję twórczą i snucie marzeń o własnej dorosłości w kontekście „kim będę". Niewątpliwie literatura ta pokazuje znaczenie w życiu człowieka wartości estetycznych, które są istotne dla sfery jego przeżyć i doznań, a w połączeniu z wartościami witalnymi (pomysłowością, odwagą, ambicją) umożliwiają dążenie do wyznaczonego celu.

Wielkie przygody i inwazje potworów w powieści fantastycznej i przygodowej

Maciej Skowera pisze: „*Harry Potter* to bez wątpienia jeden z największych fenomenów współczesnej kultury popularnej. Seria książek i filmów przyniosła wielomilionowe wpływy, wywołała wiele wojen światopoglądowych, przyniosła rynkowi książki dziecięcej nową nadzieję, odkrywając potencjał czytelniczy starszych dzieci"[25]. Oceny czytelników na portalach dyskusyjnych dotyczących serii książek i filmów o Harrym są pozytywne do tego stopnia, że czytamy: „Pierwsza kartka i już czujesz, że ktoś obsypał cię tajemniczym proszkiem, który nazywa się Magia [...] sam stajesz się Czarodziejem"[26]. Magiczne moce i czarodziejski świat, najistotniejsze elementy ludowych baśni i legend, stały się siłą przyciągającą czytelników z całego świata. W Polsce podobnym czytelniczym i filmowym hitem okazały się książki z serii *Magiczne drzewo* Andrzeja Maleszki: pierwszy tom, *Czerwone krzesło*, został w 2009 roku „Książką Roku", a w 2015 roku pojawił się oczekiwany już siódmy tom. Oba cykle łączy korzystanie ze schematów powieści przygodowej oraz operowanie znaną obrazową symboliką baśniową (między innymi: drzewo, ptak, zwierciadło, magiczne przedmioty, sobowtóry, labirynty, ogrody, zamki). Książki z tych serii to przykład nieograniczonego popisu wyobraźni autorów; akcja pędzi niczym niemająca końca fabuła gry komputerowej, jednocześnie zaś eksponowana jest problematyka dotycząca siły rodziny i lojalności przyjaciół. U Andrzeja Maleszki szczególnie wyróżniony został czas dzieciństwa – czas wyjątkowy, niewinny, nieskażony materializmem; podobnie jak w *Opowieściach z Narnii*, przygody i magia dostępne są jedynie dla małych bohaterów, a dorośli, których umysły rządzą się prawami intelektu, kalkulacji i chciwości, nie mają już do tego dostępu. Dorośli potrzebują wewnętrznej przemiany (przykład ciotki z pierwszego tomu serii) i odnalezienia w sobie dziecka, szczególnie dziecięcej radości, spontaniczności i dobroci. Lektura podkreśla także wagę odpowiedzialności w życiu za własne słowa i czyny. Korzystanie z magii ma swoją cenę, zawsze bardzo wysoką, a wymówione słowa mają moc sprawczą i mogą się okazać groźne, toteż należy być ich świadomym.

Powyższe przesłanie o odpowiedzialności za nasze działania znajdziemy także w innych powieściach fantastycznych dla starszych dzieci wydanych w XXI wieku (Liliany Bardijewskiej *Dom ośmiu tajemnic*; Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby *Złodzieje snów*).

[25] M. Skowera, *„Harry Potter", „Igrzyska śmierci" i rzeczywistość. Dwie opowieści o kulturze popularnej i przemocy*, „Magazyn antropologiczno-społeczno-kulturowy MASKA", 2015/25, s.104.
[26] www.lubimyczytac.pl/ksiazka/34408/harry-potter-i-kamien-filozoficzny, dostęp: 15.02.2016.

Coraz częściej intrygująca historia zaczyna się toczyć w kolejnych częściach książki, co tworzy serie przypominające telewizyjne seriale. Mamy całą serię przygód bohaterów książki Rafała Kosika *Felix, Net i Nika,* serię przygód *Ali Betki* Idy Pierelotkin, Magdy z powieści Katarzyny Majgier (*Tajemnice starego pałacu. Duch z Niewiadomic* i *Tajemnice starego pałacu. Milioner z Gdańska*) czy Mai z powieści Marcina Szczygielskiego *Czarownica piętro niżej.* Owe cykle, serie, kontynuacje to dowód na fragmentaryczne przeżywanie świata przez młode pokolenie[27].

Najnowsza wartościowa literatura fantastyczna dla starszych dzieci to literatura wieloproblemowa, łącząca palące młodego człowiek kwestie psychiczne czy społeczne z intrygującą fabułą (Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby *Złodzieje snów* – tu istotny jest także wątek problemów emocjonalnych dziecka po rozwodzie rodziców; Katarzyny Majgier *Tajemnice starego pałacu. Duch z Niewiadomic* – tu krzewiona jest pasja historyczna i popularyzowane zainteresowanie zabytkami). Wiele powieści może się stać szkołą społecznego współżycia (seria o *Ali Betce* Idy Pierelotkin), mądrych przyszłościowych wyborów (Katarzyny Majgier *Tajemnice starego pałacu. Duch z Niewiadomic*) oraz więzi ze starszym pokoleniem (Joanna Wachowiak, *Kot kameleon*).

Przegnanie bohaterów sprzed komputera czy telewizji na podwórze, pod trzepak, wywiezienie do babci na wieś, gdzie często komórka i Internet tracą zasięg, stanowi początek fabuł powieści przygodowych. „Horror" (z perspektywy młodego człowieka) odcięcia od mediów zamienia się w niespodziewaną wielką przygodę. Widoczne są tu odwołania fabularne do klasyki powieści przygodowej Edmunda Niziurskiego, Zbigniewa Nienackiego czy Adama Bahdaja. W powieści Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby *Bery, gangster i góra kłopotów* marzenia chłopców o zażegnaniu podwórkowej nudy spełniają się: bohaterowie wpadają na trop siatki gangsterskiej. Podobnie na trop szajki handlarzy obrazów trafiają w trakcie, wydawałby się, przewidywalnych wakacji chłopcy z powieści Agnieszki Błotnickiej *Kiedy zegar wybije dziesiątą*, a u Rafała Witka w powieści *Klub latających ciotek* Emil i Sonia muszą rozwikłać tajemniczą historię z przeszłości – nagrodą będzie lot prawdziwym balonem.

Dziś taki powrót na łono natury jest pewnego rodzaju prowokacją, zaakcentowaniem zapomnianych wśród łomotu mediów wartości współdziałania, kompromisu; tego uczą się chłopcy, chcąc osiągnąć postawiony sobie cel (Jacek Podsiadło, *Czerwona kartka dla Sprężyny*). Może dzieje się też tak, że autorzy tego typu powieści przygodowych dla dzieci tęsknią za światem swojego dzieciństwa bez Facebooka i szybkich kontaktów, bez butnego indywidualizmu, za dzieciństwem pełnym powietrza i tajemnicy na łonie natury – i taką prostotę wartości próbują wskrzesić.

Na zakończenie warto się przyjrzeć pojawiającym się w księgarniach tytułom książek z gatunku fantastyki grozy, zwanych horrorkami dla dzieci. Popularność tego podgatunku może niepokoić, mimo że potwory bardziej tu bawią, niż straszą. Same tytułu są banalne i jednoznaczne, a teksty operujące strachem zostały zwolnione z reżimu dydaktyzmu i za

[27] K. Kossakowska-Jarosz, *Wzorce kultury masowej w książce dla dzieci,* [w:] *Książka dziecięca 1990–2005*..., op. cit., s. 32.

cel stawiają rozrywkę (Lisi Harrison, seria *Monster High*; Anthony Horowitz, *Upiorna szkoła*).

Już w latach dziewięćdziesiątych Joanna Papuzińska pisała o inwazji potworów w książce dla młodego czytelnika. „Z kart książek obrazkowych dla najmłodszych spoglądają na nas duchy, wiedźmy [...]. Sztuka adresowana do dzieci przeżywa w ciągu ostatnich dziesięcioleci łagodną, ale jednak konsekwentną rewolucję, tak estetyczną, jak i treściową. Kanony estetyczne, które kreowały ładną, słodką, idylliczną treść i grafikę, wydają się odpływać w przeszłość"[28].

Strach i groza przez całe wieki była sprawdzonym sposobem przyciągania audytorium. Epoka romantyzmu w szczególności rozwinęła sztukę gry na emocjach czytelnika: romantyczne toposy, takie jak ruiny zamków, opuszczone domostwa na bezludziu czy podziemia, są po dziś wykorzystywane w literaturze grozy zarówno dla dorosłego, jak i dla dziecięcego czytelnika[29]. Szczególna moda na fantastykę grozy dla dzieci przyszła z Zachodu wraz z rozprzestrzenianiem się kultury popularnej, a spotęgowanie zjawiska grozy w literaturze dla dzieci nastąpiło za sprawą horrorów dla dorosłych (twórczość Stephena Kinga czy Grahama Mastertona) oraz wpływu antypedagogiki. Wzorcową powieścią grozy dla dzieci (chociaż można się zastanawiać, czy na pewno dla dzieci, czy nie bardziej dla ich rodziców) była *Koralina* Neila Gaimana – powieść bogata w różne możliwości interpretacji, lecz niepozostawiająca wątpliwości, do czego może prowadzić zaniedbywanie własnego dziecka. W Polsce pojawiał się w pewnym sensie odpowiednik *Koraliny* – równie ujmujące tematycznie i nastrojowo książki Grzegorza Kasdepkego (*Poradnik hodowcy aniołów*) czy Marcina Szczygielskiego (*Czarny młyn*). Zło w tych powieściach ma konkretną postać, którą bohater musi pokonać, podobnie jak to zakłada struktura baśni magicznej. Jednakże większość horrorków dla dzieci to utwory demaskujące „dziwną postać", której lęka się główny bohater, lub kompromitujące ją (Marcin Szczygielski, *Czarownica piętro niżej*; Marcin Pałasz, *Straszyć nie jest łatwo* oraz *Zwłokopolscy*; seria książek Kaliny Jerzykowskiej *Upiorne przygody Koszmariusza i Horroraty*).

Zakończenie

W dokonanym przeglądzie nagrodzonej i wyróżnionej literatury dla dzieci z początku XXI wieku widać tendencje do traktowania dzieciństwa jako czasu wielkiej zabawy i beztroski oraz nadawania istotnego znaczenia uczuciom i przeżyciom dziecka. Zarówno w realistycznych opowieściach, których akcja dzieje się w otoczeniu znanym dziecku, jak i w tych, które przenoszą bohatera w czarodziejską przestrzeń, akcentowane jest przesłanie o magicznej mocy domowego ogniska oraz o znaczeniu bezwarunkowej miłości rodziców. Oprócz kategorii wielkiej zabawy zaznacza się nurt tematów trudnych, do niedawna stanowiących tabu w literaturze dla dzieci: rozwodu rodziców, adopcji, choroby, kalectwa, wojny, śmierci. Powstaje także liczna literatura o walorach psychoedukacyjnych i psycho-

[28] J. Papuzińska, *Dziecko w świecie emocji literackich*, Warszawa 1996, s. 74–75.
[29] Ibidem, s. 75.

terapeutycznych, której autorzy często dyskutują z dzieckiem o granicach tolerancji, o inności, o poszukiwaniu i kształtowaniu tożsamości indywidualnej oraz społecznej. Znaleźć można także nurt biografii sławnych ludzi nauki i sztuki. Autorzy, prezentując sylwetki wielkich rodaków, zachęcają młodego czytelnika do realizacji własnych pasji i podkreślają znaczenie postawy kreatywnej w życiu. Popularnością cieszą się również książki fantastyczne i przygodowe, a magia i podróże w czasie są nadal najczęściej wykorzystywanym motywem fabularnym. W powieściach fantasy postać, w rzeczywistości często bezradna i samotna, w świecie alternatywnym zostaje bohaterem, uczy się radzić sobie z własnymi emocjami, nabywa umiejętności potrzebne w kontaktach społecznych. W powieściach przygodowych nowym motywem staje się eksponowanie znaczenia historii i dziedzictwa kulturowego. Bohaterowie, podróżując, okrywają swoją przeszłość lub dowiadują się o dawnych wydarzeniach, mających znamienny wpływ na teraźniejszość (częstym motywem jest wojna, przywiązanie do ojczyzny i patriotyzm pradziadków); daje to czytelnikowi poczucie zakorzeniania, uwalnia go od egocentryzmu.

Omawiana najnowsza literatura dla dzieci nadal rości sobie prawo do bycia przekaźnika informacji oraz wskazówek moralnych – nie tylko dla dzieci, lecz także dla ich opiekunów. Można dziś zauważyć, że dobra książka dla młodego człowieka to książka z podwójnym adresatem: taka, którą równie dobrze mama przeczyta maluszkowi, jak i osoba w podeszłym wieku sama dla siebie. Dobrą książkę można wspólnie oglądać, można wracać do ulubionych fragmentów, śmiać się z nich lub je kontemplować. To „wspólnie" jest szansą dzielenia przeżyć i budowania relacji. Niejednokrotnie podkreśla się, że pierwsze wartościowe kontakty z książką mają miejsce w domu rodzinnym, kiedy to rodzic wspiera dziecko w samodzielnym wyborze lektury i pokazuje mu szereg wartościowych książek. I gdy dziś „świat wiruje w rytm nieustanego łomotu mediów", jak pisała Anna Janus-Sitarz, a człowiek jest jak „przepuszczony przez ich maszynkę, zdezorientowany, zdekoncentrowany, odwirowany z refleksji, wyizolowany, książki, choćby tylko szkolne lektury, mogą stanowić pewne antidotum, tyle że trzeba je czytać, a nie ściągać streszczenie na komórkę czy oglądać adaptacje"[30].

[30] A. Janus-Sitarz, *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze. O praktykach czytania literatury w szkole, Konstatacje. Oceny. Propozycje*, Kraków 2009, s. 90.

Bibliografia

Adamczykowa Z., *Literatura „czwarta" – w kręgu zagadnień teoretycznych*, [w:] *Literatura dla dzieci i młodzieży (po roku 1980)*, red. Krystyna Heska-Kwaśniewicz, Katowice 2008.

Baluch A., *Archetypy literatury dziecięcej*, Wrocław 1993.

Białek J. Z., *Ideowe i artystyczne właściwości prozy dla młodzieży o tematyce wojennej i okupacyjnej*, [w:] S. Frycie, *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1945–1970. Zarys monograficzny, materiały. T. 1. Proza*, Warszawa 1978.

Cieślikowski J., *Wielka zabawa*, Wrocław 1985.

Iwanowicz M., *Uczniowska awersja do lektur szkolnych jako problem dydaktyczny i wychowawczy,* „Acta Universitatis Lodziensis" 2006/8.

Janus-Sitarz A., *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze. O praktykach czytania literatury w szkole, Konstatacje. Oceny. Propozycje*, Kraków 2009.

Kossakowska-Jarosz K., *Wzorce kultury masowej w książce dla dzieci,* [w:] *Książka dziecięca 1990–2005: konteksty kultury popularnej i literatury wysokiej,* red. G. Leszczyński, D. Świerczyńska-Jelonek, M. Zając, Warszawa 2006.

Krajewska A.M., *Literacki obraz świata we współczesnej książce dla młodzieży,* [w:] *Książka dziecięca 1990–2005: konteksty kultury popularnej i literatury wysokiej,* red. G. Leszczyński, D. Świerczyńska-Jelonek, M. Zając, Warszawa 2006.

Kotowska K., *Jeż*, Warszawa 1999.

Leszczyński G., *Książki pierwsze. Książki ostatnie? Literatura dla dzieci i młodzieży wobec wyzwań nowoczesności*, Warszawa 2012.

Niesporek-Szamburska B., *Baśń*, [w:] *Literatura dla dzieci i młodzieży (po roku 1980)*, red. Krystyna Heska-Kwaśniewicz, Katowice 2008.

Ostas M., *Proza dziecięco-młodzieżowa w drugiej połowie XX stulecia*, „Annales Academiae Paedagoicae Cracoviensis" 2008.

Papuzińska J., *Dziecko w świecie emocji literackich*, Warszawa 1996.

Papuzińska J., *Wpływ świata mediów na kształt książki dziecięcej i style jej odbioru,* [w:] *Książka dziecięca 1990–2005: konteksty kultury popularnej i literatury wysokiej,* red. G. Leszczyński, D. Świerczyńska-Jelonek, M. Zając, Warszawa 2006.

Saint-Exupéry A. de, *Mały Książę*, przeł. E. Łozińska-Małkiewicz, Toruń 1997.

Skowera M., *„Harry Potter", „Igrzyska śmierci" i rzeczywistość. Dwie opowieści o kulturze popularnej i przemocy*, „Magazyn antropologiczno-społeczno-kulturowy MASKA", 2015/25.

Świerszczyńska-Jelonek D., *Polska literatura dla dzieci młodszych, lata dziewięćdziesiąte*, [w:] *Kultura literacka dzieci i młodzieży u progu XXI stulecia,* red. J. Papuzińska, G. Leszczyński, Warszawa 2002.

Wróblewska V., *Postmodernizm we współczesnej literaturze dla dzieci i młodzieży*, [w:] *Książka dziecięca 1990–2005. Konteksty kultury popularnej i literatury wysokiej,* red. G. Leszczyński, Warszawa 2006.

Zając M., *Książka dla dzieci pośród innych mediów*, [w:] *Młody czytelnik w świecie książki, biblioteki i informacji,* red. K. Heska-Kwaśniewicz, I. Socha, Katowice 1996.

Strony internetowe

„Guliwer", www.facebook.com/kwartalnik.guliwer, dostęp: 15.02.2016.

Piotrowska D., *Książka w świecie współczesnego dziecka, czyli co czytać naszym dzieciom*, www.qlturka.pl/czytelnia,literatura,ksiazka_w_swiecie_wspolczesnego_dziecka_czyli_co_czytac_naszym_dzieciom,9306.html, dostęp: 15.02.2016

Polska Sekcja IBBY, www.ibby.pl, dostęp: 15.02.2016.

www.lubimyczytac.pl/ksiazka/34408/harry-potter-i-kamien-filozoficzny, dostęp: 15.02.2016.

Złota Lista, www.calapolskaczytadzieciom.pl/zlota-lista, dostęp: 15.02.2016.

Anna Józefowicz

Kluczowa problematyka i wartości najnowszej polskiej prozy dla dzieci

Maria Ostasz w jednym z artykułów dokonuje przeglądu – syntezy polskiej prozy dla dzieci i młodzieży drugiej połowy XX wieku. Wymienia powieści dziecięco-młodzieżowe, baśnie, przykłady fantastyki literackiej, a także liczące się ośrodki badań nad literaturą dziecięco-młodzieżową oraz mechanizmy sterowania ówczesnym rynkiem czytelniczym. Niniejszy tekst, podkreślający potrzebę ciągłości badań historyczno-literackich literatury czwartej czy osobnej, jak zwykło się określać literaturę dla dzieci i młodzieży, zawierać będzie przegląd – próbę syntezy polskiej prozy dziecięcej początków XXI stulecia: jej warunki rozwoju, problematykę oraz wartości (estetyczne, społeczno-kulturowe, moralne), jakie ze sobą niesie. Dokonuję przeglądu problematyki prozy dla dzieci, którą odnajdziemy na stronie Polskiej Sekcji IBBY – Stowarzyszenia Przyjaciół Książki dla Młodych oraz Fundacji ABC, prozy ważnej ze względu na pełnione funkcje: teleologiczną, aktywizującą, kompensacyjną, terapeutyczną, dydaktyczno-wychowawczą, edukacyjno-poznawczą i ludyczną.

Słowa kluczowe: literatura dla dzieci, edukacja, wartości, „wielka zabawa", przygoda, choroba, śmierć, wojna, osamotnienie, adopcja.

Crucial issues and values of the newest Polish prose for children

The text contains the attempt of the synthesis of the Polish children's prose of beginnings of the XXI century – conditions for the development of this artistic work, its issues and values (social and cultural, moral, aesthetic). I am making the trial of classification of issues of the prose for children which we can find on the Polish side of the Section IBBY and of the Foundation ABC; important prose on account of performed functions: teleological, activating, compensating, therapeutic, teaching, educational.

Keywords: literature for children, education, values, adventure, illness, death, war, loneliness, adoption.

Translated by Anna Józefowicz